

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 grudnia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. na podstawie art. 67 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, odmówił M. K. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 3 lipca 2020 r. do dnia 31 października 2020 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego przedawnia się po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje. Jeżeli niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej, termin 6 miesięcy liczy się od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia. Organ rentowy podniósł, że wnioskodawczyni roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od dnia 3 lipca 2020 roku do dnia 31 października 2020 roku zgłosiła w dniu 29 listopada 2021 roku, czyli po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia wymienionego okresu. Z dokumentacji nie wynika, aby niezgłoszenie roszczenia w ustawowym terminie nastąpiło z przyczyn od odwołującego się niezależnych. W związku z powyższym organ rentowy ocenił, że wnioskodawczyni nie ma prawa do zasiłku chorobowego za wskazany okres.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 czerwca 2022 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie X U upr 43/22 na skutek odwołania M. K. od ww. decyzji, oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości pełnomocnik M. K..

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

- obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to:
  - art. 233 § 1 k.p.c. - przez brak wszechstronnego rozważenia materiału zebranego w sprawie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na:
    - bezzasadnym uznaniu, iż ubezpieczona uchybiła terminowi ze swojej winy,
    - zdeprecjonowaniu okoliczności, iż ubezpieczona zleciła profesjonalnemu pełnomocnikowi prowadzenie całej sprawy, w tym wystąpienie z roszczeniem o zasiłek za okres od dnia 3 lipca 2020 r. do dnia 31 października 2020 r.,
    - zdeprecjonowaniu okoliczności, iż to w gestii profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego w sprawie było dochodzenie zasiłku za okres od dnia 3 lipca 2020 r. do dnia 31 października 2020 r.,
    - bezzasadnym uznaniu, iż fakt, że pełnomocnik nie zgłosił roszczenia o wypłatę zasiłku za okres od dnia 3 lipca 2020 r. do dnia 31 października 2020 r. nie stanowiło przyczyny niezależnej od strony uprawnionej,
    - zdeprecjonowaniu okoliczności, iż ubezpieczona dowiedziała się o braku zgłoszenia przez pełnomocnika roszczenia w dniu 22 września 2021 r. - tj. w dniu zapadnięcia wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu, IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o podleganiu przez nią obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu,
    - zdeprecjonowaniu okoliczności, iż ubezpieczona zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku w terminie 6 miesięcy od dnia ustania przeszkody uniemożliwiającej zgłoszenie roszczenia - tj. od dnia 22 września 2021 r. - od dnia dowiedzenia się o niezgłoszeniu roszczenia przez pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze pełnomocnik skarżącej wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 1 Oddziału w L. z dnia 2 grudnia 2021 r. wydanej w sprawie (...) i przyznanie M. K. prawa do zasiłku chorobowego od dnia 3 lipca 2020 r. do dnia 31 października 2020 r.

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz Ubezpieczonej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z obowiązkiem dokonania rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik organu rentowego wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi, rozpoznając apelację powódki zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 374 k.p.c.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zgodnie z ustawowo przyznaną kompetencją w wypadkach wskazanych w art. 387 § 2<sup>1</sup> KPC Sąd odwoławczy sporządza pisemne uzasadnienie orzeczenia w sposób uproszczony i może odstąpić od szczegółowego przedstawienia podstawy faktycznej, czy też wyczerpującej prezentacji oceny prawnej. Sąd Okręgowy w Łodzi podziela w całości i przyjmuje za własne prawidłowo poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak również akceptuje dokonaną przez tenże Sąd prawidłową ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego bez konieczności ponownego przytaczania (art. 387 § 2<sup>1</sup> KPC). W ocenie Sądu odwoławczego zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe i nie narusza dyspozycji powołanych przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego i procesowego.

Sąd pierwszej instancji, w ocenie Sądu Okręgowego, wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w prawidłowo zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Sąd II instancji przyjmując ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jako własne, jednocześnie stwierdził, że nie zachodzi obecnie potrzeba powielania w tym miejscu tych ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776). W ocenie Sądu Okręgowego poczynione przez Sąd I instancji ustalenia dotyczące stanu faktycznego są prawidłowe i ocena ta dotyczy w tej samej mierze rozważań prawnych poczynionych na ich podstawie. Sąd Rejonowy przeprowadził rzetelne i wyczerpujące postępowanie dowodowe, racjonalnie i zgodnie z doświadczeniem życiowym ocenił zgromadzone w sprawie dowody. Ustalenia faktyczne w pełni dawały możliwość wyrokowania w sprawie. Wnioski wyciągnięte przez Sąd I instancji oraz rozważania prawne w pełni zasługują na aprobatę.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd II instancji nie dopatrywał się żadnych naruszeń przepisów postępowania, skutkujących koniecznością - zgodnie z żądaniem apelacji - uchylenia zaskarżonego wyroku, ani też takich, które przemawiałyby za zmianą tegoż orzeczenia.

Zarzuty powoda sprowadzają się w głównej mierze do polemiki i wykazywania twierdzeń przeciwnych (korzystnych dla apelanta) od wynikających z ustaleń sądu pierwszej instancji. Apelujący przy tym pomija część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie opierając się wybiórczo na materiale dowodowym. Wobec tego Sąd II instancji zważył, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie wadliwości dokonanych ustaleń, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinni wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy

ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie SN z 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753). Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu - na podstawie tego materiału dowodowego - można było wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, do której odwoływał się apelant, wyrażoną właśnie w art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w judykaturze, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności). Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu II instancji w świetle poczynionych wyżej uwag należy stwierdzić, że - wbrew twierdzeniom apelującego - w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, podniesione zaś w tym zakresie zarzuty apelacyjne stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Trudno bowiem zarzucić brak racjonalności rozumowaniu Sądu I instancji. Wywiedzione wnioski przez Sąd I instancji są racjonalne. Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę materiału dowodowego dokonaną w postępowaniu I instancyjnym. W sprawie Sąd I instancji ustalił w sposób niebudzący wątpliwości Sądu II instancji, że w rozpatrywanym okresie po stronie wnioskodawczyni nie wystąpiły żadne okoliczności mogące usprawiedliwić zgłoszenie wniosku o wypłatę zasiłku po terminie. Podniesione w treści apelacji argumenty stanowią jedynie nieudolną próbę usprawiedliwienia działań samej wnioskodawczyni, która ewidentnie dopuściła się niedbalstwa w dbaniu o własne interesy. Wprawdzie toczące się przed Sądem Okręgowym w Sieradzu postępowanie w sprawie o sygn. akt VIII U 72/21 niewątpliwie rzutowało na sytuację wnioskodawczyni, ale okoliczność ta w żaden sposób nie wykluczała możliwości złożenia przez skarżącą stosownego wniosku o zasiłek w terminie przewidzianym przez przepisy prawa. W ocenie Sądu brak jest również podstaw do uznania, że za zaistniały w niniejszej sprawie stan rzeczy odpowiedzialny jest poprzedni pełnomocnik wnioskodawczyni. Oczywiście nie wyklucza to możliwości dochodzenia przez wnioskodawczynię ewentualnych roszczeń względem poprzedniego pełnomocnika.

Nie są również zasadne zarzuty apelującego dotyczące naruszenia prawa materialnego art. 67 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W ocenie Sądu II instancji rozważania prawne poczynione na gruncie w pełni prawidłowo ustalonego stanu faktycznego są trafne. Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy. Zaprezentowane poglądy orzecznictwa dotyczące przedawnienia roszczeń o zasiłek chorobowy zasługują na aprobatę. Jak trafnie wskazał Sąd I instancji odwołująca nie wykazała, że w okresie 6 miesięcy liczonych od ostatniego dnia okresu, za który przysługuje zasiłek, istniały okoliczności, które uniemożliwiały skarżącej złożyć stosowny wniosek do organu. Niewątpliwie również sprawa podlegania ubezpieczeniom oraz sprawa dotycząca wypłaty zasiłku mogły toczyć się niezależnie od siebie już na etapie postępowania przed organem rentowym. Argumentacja prawna przedstawiona przez Sąd I instancji jest w pełni przekonująca. Znajduje potwierdzenie zarówno w przepisach prawa jak i doktrynie i orzecznictwie sądowym.

W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie zarzuty apelacyjne skierowane na wzruszenie prawidłowego rozstrzygnięcia okazały się w całości bezzasadne, wobec czego apelacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku i jako taka podlega oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem

doręczyć pełnomocnikowi powódki przez P.I.

S.B.